

# Jan Gliściński

---

## Antychrześcijańskie ustawodawstwo szkolne Juliana Apostaty

---

Collectanea Theologica 61/2, 47-53

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN GLIŚCIŃSKI SDB, WARSZAWA

## ANTYCHRZEŚCIJAŃSKIE USTAWODAWSTWO SZKOLNE JULIANA APOSTATY

Starożytni historycy Kościoła na ogół zgodni są co do tego, że Julian zwany Apostatą, który był cesarzem rzymskim w latach 361—363, nie prześladował chrześcijan w sposób krwawy, ale odmawiał im praw publicznych, zwłaszcza zaś w zakresie nauczania w szkołach.

W zbiorze ustaw wydanych przez Konstantyna Wielkiego i jego następców, który sporządzony został z woli imperatora Teodozjusza (408—450) i przeszedł do historii pod nazwą *Codex Theodosianus*, znajduje się ustawa Juliana o nauczycielach *Magistros studiorum*, która brzmi następująco: „Kierownicy studiów i nauczyciele winni przede wszystkim wyróżniać się obyczajami, następnie zaś wymową. Ponieważ nie mogą osobiście zjawiać się w poszczególnych miastach, rozkazuję, aby nikt, kto chce nauczać, nie podejmował tych obowiązków nagle i nieprzemyślanie, lecz by przeszedł wpierw osąd stanu i zasłużył na uchwałę rady miejskiej, przy zgodnej ocenie najlepszych jej członków; uchwałę zaś należy przedstawić mi do rozpatrzenia, aby nasza aprobata z jakimś znamienitszym honorem przyczyniała się do dążenia miast”<sup>1</sup>. Ukazała się ona 17 czerwca 362 r.

Drugim źródłem, potwierdzającym w sposób niemal pewny zasadność tezy o antychrześcijańskim ustawodawstwie szkolnym Juliana, jest jego korespondencja, zwłaszcza jeden z listów, w którym pisze on m. in. tak: „Jeżeli (nauczyciele — J. G.) szanują jako ludzi mądrych tych, których są interpretatorami i w imieniu których zasiadają — że tak powiem — jako prorocy, niech starają się przede wszystkim naśladować ich pobożność względem bogów. Jeżeli zaś uważają, że (starożytni autorzy — J. G.) pobiłdzili w sprawie bogów, niech idą do kościołów Galilejczyków i interpretują Mateusza i Łukasza...”<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> *Cod. Th.* 13, 3, 5 (362 Jun. 17), wyd. Th. Mommsen, 1, 2, Berolini 1954, 741 (tł. A. Krawczuk); zob. też G. Ricciotti, *L'imperatore Giuliano l'Apostata secondo i documenti*, Roma 1962, 248—252.

<sup>2</sup> Tekst listu zawarty jest w: *Iuliani Epistulae Leges Poematia Fragmenta Varia*, wyd. przez J. Bidez — F. Coumont, Paris 1922, 69—75 albo *L'Empereur Julien, Oeuvres complètes*, wyd. J. Bidez, Paris 1960<sup>2</sup>, 72—75. Na temat korespondencji Juliana zob. także J. Bidez — F. Coumont, *Recherches sur la tradition manuscrite des lettres de l'empereur Julien*, Bruxelles 1898.

Od pewnego czasu przeżywamy osobliwy *revival* studiów i książek na temat Juliana, w których jego antychrześcijańska działalność legislacyjna jest często pomniejszana, niekiedy prawie nie zauważana, a także negowana. Co na ten temat należałoby sądzić? Wydaje się, że w celu udzielenia odpowiedzi na tego rodzaju pytanie, jest rzeczą konieczną sięgnięcie najpierw do niektórych, przynajmniej najważniejszych, źródeł historycznych zarówno pogańskich jak i chrześcijańskich z IV i V w.

### 1. Świadczenia historyczne z IV i V w.

Gdy chodzi o świadectwa pogańskie, to na szczególną uwagę zasługuje to, co mówi na temat Juliana człowiek mu bliski i jeden z najwybitniejszych historyków starożytności, a mianowicie Ammian Marcellinus. Urodził się on w Antiochii w 330 r. i żył przez 70 lat. Jako żołnierz brał osobiście udział w niefortunnej kampanii prowadzonej przez Juliana przeciwko Persom. Po śmierci tego cesarza wycofał się z wojska i osiadł w Rzymie, gdzie napisał swoje dzieło pt. *Rerum gestarum libri XXXI*, w którym przedstawił wydarzenia, jakie miały miejsce od momentu wstąpienia na tron Nerwy (96 r.) aż do śmierci Walensa (378 r.). Do naszych czasów przetrwało ostatnich osiemnaście ksiąg, w których opisane są lata 353—378<sup>3</sup>.

Tak się szczęśliwie złożyło, że ocalała część tego dzieła dotyczy wydarzeń, których Ammian był niejako naocznym świadkiem. W jednej z ksiąg swojej historii, Ammian mówiąc na temat Julianowego zakazu nauczania w szkołach przez retorów i gramatyków, będących chrześcijanami, nazywa takie prawo (*ius*) okrutnym i godnym pogrzebienia w wiecznej ciszy (*inclemens, obruendum perenni silentio*)<sup>4</sup>.

W innej księdze tegoż dzieła, tam gdzie Ammian „wygłasza” elogium po śmierci Juliana, znajduje się ocena działalności legislacyjnej tego cesarza. Wypowiada on m. in. takie słowa: „Imperator promulgował prawa nie opresyjne (...), z małymi wyjątkami, do których należy owo okrutne (*inclemens*), które zabraniało uczyć nauczycielom, retorom i gramatykom chrześcijańskim, o ile nie przejdą na kult bogów”<sup>5</sup>. Tyle Ammian Marcellinus, dla którego cesarz Julian był idolem.

Gdy chodzi o świadectwa historyków chrześcijańskich, to jest ich kilka. Sokrates Scholastyk (380—450 r.) np. pisze na ten temat w takich oto słowach: „Prześladowaniem jest bowiem, moim zdaniem, wszelkie zakłócanie ludziom spokojnego życia. On (Julian —

<sup>3</sup> Por. B. Gentili — E. Pasoli — M. Simonetti, *Storia della letteratura latina*, Roma—Bari 1976, 440.

<sup>4</sup> Amm. 22, 10, 7 (wyd. W. Seyfarth, Leipzig 1978, 275).

<sup>5</sup> Amm. 25, 4, 20<sup>a</sup> (tamże, 364); zob. także V. Neri, *Ammiano e il cristianesimo. Religione e politica nelle «Res gestae» di Ammiano Marcellino*, Bologna 1985, 9—23.

J. G.) zaś zakłócił je w sposób następujący: ogłosił ustawę, że chrześcijanom nie wolno uczestniczyć w nauczaniu. Bo w przeciwnym przypadku — powiada — wyostrzą sobie język i z przygotowaniem wystąpią przeciwko dialektyce pogańskiej”<sup>6</sup>.

Inny historyk chrześcijański, Hermiasz Sozomen (+ ok. 450 r.), pisze: „Taką samą postawę (jak względem wojskowych — J. G.) okazywał (Julian — J. G.) również i wobec ogółu innych chrześcijan, ilekroć tylko nadarzyła się po temu sposobność; a nawet w sytuacji, kiedy nie miał żadnych podstaw do stawiania zarzutów, zawistnie odmawiał równości praw obywatelskich oraz dostępu do zgromadzeń i trybuny publicznej tym wszystkim, którzy wypraszali się od składania bogom ofiary. Nie pozwalał im także sprawować funkcji sędziowskich czy urzędniczych, odsuwając ich od zaszczytnych stanowisk; co więcej, nie zgadzał się na to, aby ich dzieci poznawały dzieła helleńskich poetów i prozaików albo uczęszczały do szkół przez tego rodzaju nauczycieli prowadzonych... Nie pozwalał chrześcijanom ćwiczyć się w naukach helleńskich, mniemając, że tylko te umiejętności stwarzają podstawy dla przekonującej argumentacji”<sup>7</sup>.

Również inni starożytni historycy chrześcijańscy żyjący w IV/V w., jak: Rufin z Akwilei (345—410/411 r.)<sup>8</sup>, arianin Filostrogiusz (368—433 r.)<sup>9</sup> czy Teodoret z Cyru (386/393 — ok. 466 r.)<sup>10</sup> zgodnie stwierdzają, że ustawa Juliana z 362 r. zabraniała chrześcijanom dostępu do paidei klasycznej. Można zatem powiedzieć, że gdy chodzi o ocenę legislacyjnej działalności tego cesarza, to zarówno pogaanie (np. Ammian Marcellinus) jak i chrześcijanie uznali jednomyślnie jej charakter represyjny, wymierzony w wyznawców Chrystusa, których nazywał on pagardliwie Galilejczykami.

## 2. Próby pozytywnej oceny działalności legislacyjnej Juliana

W ostatnich latach jesteśmy świadkami niebywałego rozkwitu studiów i książek poświęconych Julianowi<sup>11</sup>, w których pobrzmiewają na wskroś pozytywne oceny na temat tego cesarza, jego zaś

<sup>6</sup> Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła* (tł. S. Kazikowski) III, 12, Warszawa 1986<sup>2</sup>, 297.

<sup>7</sup> Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła* (tł. S. Kazikowski) V, 18, Warszawa 1989<sup>2</sup>, 335—336.

<sup>8</sup> Por. Rufin, *Hist. Eccl.* 10, 33 (wyd. Th. Mommsen, GCS Eusebius 2, 2, Leipzig 1908, 994).

<sup>9</sup> Por. Philostorg., *Hist. Eccl.* 27—28 (wyd. J. Bidez — F. Winkelmann, GCS Philostorgius Kirchengeschichte, Berlin 1977<sup>2</sup>, 81).

<sup>10</sup> Por. Theod., *Hist. Eccl.* 3,8, 1—2 (wyd. L. Parmentier — F. Scheidweiler, GCS Theodoret Kirchengeschichte, Berlin 1954<sup>2</sup>, 185).

<sup>11</sup> Obszerną bibliografię dotyczącą Juliana Apostaty podają: W. E. Kaegi jr., *Research on the Julian the Apostate, 1945—1964*, *The Classical World* 58(1965) 229—238; M. Caltabiano, *Un quindicennio di studi sull'imperatore Giuliano (1965—1980)*, *Koinonia* 7(1984), 17—31; D. M. Cosi, *Casta Mater Ideae. Giuliano l'Apostata e l'etica della sessualità*, Venezia 1986.

działalność antychrześcijańska jest jakby nie zauważana, a nawet niekiedy negowana. Poświęćmy nieco uwagi niektórym z tych opinii.

R. Klein<sup>12</sup>, A. Marccone<sup>13</sup>, D. M. Cosi<sup>14</sup> są zdania, że negatywna walutacja Juliana Apostaty bazuje na polemicznych pismach chrześcijańskich i opiniach o nim lansowanych w różnych publikacjach przez wiele wieków, natomiast pozytywna i życzliwa ocena jego życia i działalności, za którą oni się opowiadają, bierze za podstawę to, co mówią o nim wspomniany wyżej historyk Ammian Marcellinus i jeden z najznamienitszych retorów IV wieku — Libaniusz<sup>15</sup>.

W Polsce podobne stanowisko w kwestii Juliana zajął ostatnio A. Krawczuk. W swojej książce poświęconej życiu i działalności tego cesarza pisze on *à propos* ustawy o nauczycielach z 362 r. w taki oto sposób: „Jest to więc przejaw pięknej i słusznej troski o podniesienie poziomu szkolnictwa w całym Imperium oraz o przydanie stanowi nauczycielskiemu godności; w praktyce odąd każdy nauczyciel musiał uzyskiwać zatwierdzenie z kancelarii cesarskiej. Łatwo wszakże było się domyślić, jakie to głębsze intencje przyświecały autorowi ustawy i jakimi kryteriami miano się posługiwać przy aprobowaniu kandydatur. Chodziło oczywiście o to, by myśli i poglądy młodzieży kształtowali ludzie miłujący dawne ideały kultury i wierni bogom. Cesarz uświadomił sobie, że trzeba koniecznie mieć się takiego sposobu właśnie wtedy, gdy obserwował zamieranie starych tradycji wśród mieszkańców Azji Mniejszej — o czym z takim smutkiem pisał w liście do Aristoksenosa. Trudno w tym przypadku odmówić Julianowi wręcz genialnej przenikliwości; on pierwszy zrozumiał, jak należy działać, by osiągnąć zamierzone rezultaty w dziedzinie kultury i wychowania. Pamiętajmy, że nigdy dotychczas w dziejach antycznego świata nikomu nawet nie przyszło na myśl, by w sposób tak totalny i konsekwentny ująć sprawę kształcenia młodzieży; można by co najwyżej przypominać w tym związku teorie i wizje Platona, wzorującego się z kolei na pewnych instytucjach Sparty. Zasługa wszakże poddania całego szkolnictwa kontroli ze strony państwa za pomocą środków prostych i realnych należy wyłącznie do Juliana; wszyscy późniejsi zwolennicy tego systemu, stojący na takich lub innych pozycjach, są tylko kontynuatorami i naśladowcami jego pomysłu — czy wiedzą o tym, czy też nie”<sup>16</sup>.

Peany, jakie wygłasza w swojej książce A. Krawczuk pod adresem Juliana Apostaty, miały — jak się wydaje — charakter

<sup>12</sup> Por. R. Klein, *Julian Apostate*, Darmstadt 1978, 1—23.

<sup>13</sup> Por. A. Marccone, *L'imperatore Giuliano e la crisi del IV secolo*, *La parola del Passato* 35(1980) 235—240.

<sup>14</sup> Por. D. M. Cosi, *Casto Mater Idaea*, dz. cyt. 7n.

<sup>15</sup> Na temat Libanusza zob. np. P. Petit, *Les étudiants de Libanius*, Paris 1956.

<sup>16</sup> A. Krawczuk, *Julian Apostata*, Warszawa 1987<sup>2</sup>, 304.

czysto polityczny. Były one bowiem potrzebne dla usprawiedliwienia weryfikacji, stosowanej w Polsce wobec ludzi oświaty i kultury w latach osiemdziesiątych obecnego stulecia, kiedy to komunistyczny system totalitarny znajdował się w przededniu swojej agonii. Apologia cesarza, o którym mowa, miała służyć obronie polityki dyskryminacyjnej i rewindykacyjnej, realizowanej przez rząd PRL-u w stosunku do niepokornych i niezależnie myślących obywateli. W skład tego rządu w charakterze ministra kultury i sztuki wchodził również od pewnego czasu autor tych peanów, pełniący swój urząd do momentu załamania się nieludzkiego systemu.

Jeden z włoskich przedstawicieli nauki, S. Pricoco, podał nawet w wątpliwość opinię na temat antychrześcijańskiego charakteru ustawodawstwa Juliana Apostaty. Biorąc pod uwagę ustawę *Magistros studiorum* oraz list cesarza, które wyżej przytoczyliśmy, jest on zdania, że nie mają one ze sobą żadnego związku. Oznacza to, że ponieważ w ustawie tej nie mówi się wyraźnie, iż chodzi głównie o wyznawców Chrystusa, a zatem — według niego — nie ma ona wymiaru antychrześcijańskiego. Korespondencja Juliana — twierdzi on dalej — nie może być uznana za akt prawny i dlatego też przypisywanie mu na jej postawie tego rodzaju działalności jest, delikatnie mówiąc, nieporozumieniem<sup>17</sup>. Polemiki z tego typu rozumowaniem podjął się niedawno E. Dal Covolo<sup>18</sup>, który dowiódł, iż tezie wyznawanej przez S. Pricoco sprzeciwiają się nie tylko świadectwa starożytnych historyków, lecz również takich Ojców Kościoła, jak: św. Grzegorza z Nazjanzu<sup>19</sup>, św. Bazylego<sup>20</sup> i św. Jana Chryzostoma<sup>21</sup>, św. Hieronima<sup>22</sup>, św. Ambrożego<sup>23</sup> i św. Augusty-

<sup>17</sup> Por. S. Pricoco, *L'editto di Giuliano sui maestri* (CTh 13, 3, 5), *Orpheus* 1(1980) 362 i n. 40—41.

<sup>18</sup> Por. E. Dal Covolo, *La paideia anticristiana dell'imperatore Giuliano. A proposito dell'editto del 17 giugno 362*, w: *Crescita dell'uomo nella catechesi dei Padri (età postnicena)*, pod red. S. Felici, Roma 1988, 73—85.

<sup>19</sup> Por. Greg. Naz., *Orat 4 i 5* (Sch 309). Zob. także C. Moreschini, *L'opera e la personalità dell'imperatore Giuliano nelle due «Invectivae» di Gregorio Nazianzeno*, w: *Forma futuri. Studi in onore del cardinale Michele Pellegrino*, Torino 1975, 416n.; tenże, *Gregorio Nazianzeno e la persecuzione anticristiana di Giuliano l'Apostata*, w: *I martiri della Val di Non e la reazione pagana della fine del IV secolo* (pod red. A. Quacquarelli i I. Roger), Bologna 1985; J. Bernardi, *Un réquisitoire: Les Invectives contre Julien de Grégoire de Nazianze*, w: *L'Empereur Julien, De l'histoire à la légende (331—1715)*. Etudes rassemblées par R. Braun et J. Richer, Paris 1978, 89—98.

<sup>20</sup> Por. Basilio di Cesarea, *Le lettere*, wyd. M. Forlin Patrucco (= Corona Patrum 11), Torino 1983, t. 1, 409—413; M. Naldini, *La posizione culturale di Basilio Magno*, w: *Basilio di Cesarea. La sua età, la sua opera e il basilianesimo in Sicilia*, Messina 1983, t. 1, 199—216; C. Riggi, *San Basilio Magno e i martiri*, w: *I martiri della Val di Non*, dz. cyt., 49—68.

<sup>21</sup> Por. Chrysost., *In Iuveninum et Maximinum martyres* (PG 50).

<sup>22</sup> Por. Hieron., *Chron.* (wyd. R. Helm, GCS Eusebius 7, Berlin 1956, 242—243).

<sup>23</sup> Por. Ambros., *Epist.* 17, 4 (PL 16).

na<sup>24</sup>. Jego zdaniem jest możliwa do przyjęcia opinia autorstwa V. Neri, według którego Julianowa ustawa o nauczycielach dotarła do nas „oczyszczona” z wszelkiego akcentu antychrześcijańskiego<sup>25</sup>. Nie jest — kontynuuje on — rzeczą łatwą ustalić, czy powyższe świadectwa historyczne i patrystyczne dotyczą faktycznie ustawy cesarskiej z 17 czerwca 362 r. w takiej formie, w jakiej ona do nas dotarła w *Codex Theodosianus*<sup>26</sup>.

### 3. Próba sformułowania obiektywnych wniosków

Opierając się na przytoczonych przez nas świadectwach historycznych oraz ustosunkowując się do wskazanych wyżej opinii na temat działalności legislacyjnej Juliana Apostaty, postaramy się obecnie sformułować w miarę obiektywne wnioski, jakie w związku z tym się nasuwają:

a. Z formalnego punktu widzenia ustawa *Magistros studiorum* w jej kształcie przekazanym nam przez *Codex Theodosianus* oraz list 61 c (wg J. B i d e z a) faktycznie nie pozostają ze sobą w ścisłym związku. Oznacza to, że list, o którym mowa, nie jest czymś w rodzaju komentarza do tej ustawy.

b. Nie można jednak — jak to czyni S. P r i c o c c o — uwalniać Juliana Apostatę od zarzutu promulgowania jakiejkolwiek ustawy antychrześcijańskiej, czemu wyraźnie zaprzeczają starożytne świadectwa historyczne i patrystyczne.

Na przykład św. Grzegorz z Nazjanzu wyraża swoje oburzenie z powodu postępowania Juliana, który swoim zarządzeniem pozbawił chrześcijan prawa do głosu, tak jak by ono było jego osobistym dobrem. „Tak to postąpił — komentuje Teolog — nasz mądry król i prawodawca (*nomothetes*)... Ale dla nas jest rzeczą piękną składać dzięki Bogu za te słowa, które odzyskały swoją wolność”<sup>27</sup>. Tenże sam Ojciec Kościoła, zwracając się wprost do imperatora, pyta: „Skąd ci przyszła do głowy ta idea..., aby chrześcijan pozbawić prawa do głosu? I to nie tylko za pomocą gróźb, ale zostało to ustalone prawem”<sup>28</sup>. A w innym miejscu woła tak: „Oto, cośmy uczynili, którym twoje wielkie i wspaniałe ustawodawstwo (*nomothesia*) zamknęło bramy do słowa”<sup>29</sup>.

c. Nie można także wykluczyć, że w okresie, jaki upłynął od momentu promulgowania ustawy, tj. 17 czerwca 362 r., a datą pod-

<sup>24</sup> Por. August., *Confess.* 8, 5 (wyd. P. De Labriolle, Paris 1961<sup>8</sup>, 184); De civit. Dei 18, 52 (wyd. E. Hoffmann, CSEL 40, 2, Vindobonae 1900, 355).

<sup>25</sup> Por. V. Neri, *Ammiano e il cristianesimo*, dz. cyt. 120, n. 11.

<sup>26</sup> Por. E. Dal Covolo, *La paideia anticristiana...*, dz. cyt., 83.

<sup>27</sup> Greg. Naz., *Orat.* 4, 6 (SCh 309, 94).

<sup>28</sup> Greg. Naz., *Orat.* 4, 101 (SCh 309, 248—250).

<sup>29</sup> Greg. Naz., *Orat.* 5, 39 (SCh 309, 374).

pisania przez Juliana listu 61 c, cesarz ten ogłosił jakieś inne anty-chrześcijańskie dekrety, które nie przetrwały do naszych czasów, a do których czyni on w tym liście aluzje<sup>30</sup>.

#### **ANTICHRISTLICHE SCHULGESETZGEBUNG VON JULIAN APOSTATA**

In diesem Artikel werden zuerst die Zeugnisse der Historiker der alten Kirche über die antichristliche Schulgesetzgebung Julians des Abtrünnigen (361—363), danach einige positive Meinungen der Forscher unserer Zeit über diesen Kaiser dargestellt. Der Verfasser versucht beweisen, dass in seiner Politik gegen die Christen jener Zeit, Julian tatsächlich die gesetzlichen Mittel gebraucht hat.

---

<sup>30</sup> Por. E. Dal Covolo, *La paideia anticristiana*, dz. cyt., 84.